

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate et Educatione Civili VI (2016)

ISSN 2082-0917

Józef Krauze-Przedzimirski

(1914–1998), pseud. „Sokół”, kapitan NOW–AK

Urodzony 13 III 1914 roku w miejscowości Pakość w powiecie Mogilno, jako syn Andrzeja Krauze i Marii z domu Ratajczak. Po ukończeniu czterech klas miejscowej szkoły powszechnej rozpoczął w 1926 roku naukę w Państwowym Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu, które ukończył w 1934, uzyskując świadectwo dojrzałości. Pod koniec 1934 roku jako ochotnik podjął naukę w Szkole Podchorążych Rezerwy w Grudziądzu, a następnie w 65 p.p. Grudziądz–Gniew, którą ukończył w następnym 1935 roku w stopniu sierżanta podchorążego. W 1935 roku powrócił do rodzinnego domu. Nie mogąc znaleźć pracy, miał się różnych zajęć, w tym udzielał korepetycji. W 1936 roku zapisał się na Wydział Prawno-Ekonomiczny Uniwersytetu Poznańskiego i podczas studiów dorabiał jako guwerner.

Zmobilizowany we wrześniu 1939 roku do batalionu zapasowego 65 pułku piechoty COP w Rzeszowie brał udział w walkach z Niemcami jako dowódca plutonu, uczestniczył w walkach pod Kielcami, Piotrkowem, Chełmem Lubelskim, brał udział w ciągłych natarciach, aż do rozbicia batalionu. W Lasach Janowskich współtworzył wraz z ocalałymi kolegami oddział, z którym doszedł aż do Włodawy, gdzie napotkali wojska radzieckie. Józef Krauze chciał się udać do tworzącego się wojska polskiego we Francji, lecz kolega pochodzący spod Grudziądza nie, i tak obaj doszli wraz oddziałem do Włocławka. Dostał przepustkę i wraz z kolegą udali się do swoich domów. Po dwóch dniach pobytu w domu rodzinnym 10 X 1939 roku został aresztowany przez Niemców i osadzony w obozie w Pakości wraz z przedstawicielami okolicznej inteligencji, skąd byli kierowani do najgorszych prac fizycznych. Po miesiącu został zwolniony z obozu.

Po kilku dniach pobytu u rodziców ponownie został zabrany w nocy przez Niemców, którzy kazali mu się spakować i zabrać 25 kg bagażu. Umieszczony w obozie pracy znalazł się wśród osób przeznaczonych do wysiedlenia do Generalnej Guberni. W wagonach zostali przywiezieni do Krakowa i umieszczeni w koszarach w Łobzowie. Jeden z jego kolegów, farmaceuta, opowiadał, że należy do organizacji konspiracyjnej. Miał załatwić im ucieczkę z koszar. Był to konspirator o orientacji narodowej, w koszarach działała piątka tej organizacji i Krauze został piątkowym. Na początku stycznia 1940 roku narodowiec skontaktował go z oficerem organizacji konspiracyjnej, który odebrał przysięgę i nadał mu pseudonim „Sokół”, którego używał w NOW i AK przez całą okupację. Oficer ten nie przedstawił się, nie podał

nawet pseudonimu. Organizacyjną piątkę starano się umieścić na mieście. Było ich czterech, trzech studentów i wspomniany farmaceuta, których do pokoju w swoim mieszkaniu przygarnęła żona radcy. Krauze nadal chciał przedostać się do formowanego we Francji wojska. Jednak, kiedy przyszedł rozkaz generała Sikorskiego polecający wszystkim żołnierzom i oficerom pozostać w Polsce i tworzyć organizację podziemną, zaangażował się w jej działalność.

W końcu w 1941 roku dostał pracę w Firmie Spedycyjnej inż. M. Królikowskiego, co dało mu zaświadczenie o pracy i pozwoliło w miarę bezpiecznie poruszać się po okupowanym Krakowie. Załatwił sobie też mieszkanie, nawiązując kontakt z konspiracją wojskową NOW. W firmie Królikowskiego pracował do 1944 roku, po czym opuścił Kraków i udał się na Podhale do 1 PSP AK. Pod koniec 1940 roku przyszedł do niego mjr Szwed „Horawski” z poleceniem, aby mobilizował ludzi do organizacji. W okresie komendantury w OK NOW mjr Władysław Owoca, dowódcą Podokręgu NOW Kraków–Miasto był wspomniany mjr „Horawski” Szwed, którego zastępcą od V 1942 roku był kpt Adam Stabrawa „Opolski”¹. W X 1942 roku dowódcą Krakowa–Miasta został kpt Adam Stabrawa „Opolski”, „Borowy”, który poinformował „Sokoła”, że został mianowany dowódcą na miejsce mjr. „Horawskiego” Szweda, który został przez Niemców w lipcu tego roku aresztowany.

Kiedy „Sokół” został dowódcą kompanii w Krakowie–Śródmieściu, w jej skład wchodziły trzy plutony. Jeden z nich składał się z policjantów granatowych mających siedzibę przy ulicy Franciszkańskiej. Granatowi planowali napad na Niemców, celem zdobycia samochodów, którymi mieli uciec w góry do partyzantów. Dowódcą plutonu granatowych policjantów był „Belford”. Dowódcą drugiego plutonu był ppor. rez. artylerii, który prosił „Sokoła”, aby zwolnił go z przysięgi, lecz ten nie mógł tego uczynić i poradził mu, aby wyjechał z Krakowa. Ppor. rez. od chwili łapanki ze strachu był niezdolny do dowodzenia plutonem. Po odejściu oficera rezerwy dowódcy II plutonu dowódcą został przedwojenny sierżant, u którego w 1942 roku inspekcję NOW przeprowadzili inspektor Wacław Lipski „Maciek” z Warszawy i kpt Stabrawa „Opolski”. Okazało się, że w plutonie było 20 osób. Dowódcy III plutonu „Sokół” nie zapamiętał. W tym czasie „Sokół” awansował do stopnia porucznika.

Po scaleniu NOW z AK w XI 1943 roku płk Przemysław Nakoniecznikoff-Klukowski „Garda”, Komendant Okręgu Kraków AK, skierował mjr Adama Stabrawę „Opolskiego” do Nowego Targu, gdzie objął funkcję komendanta Obwodu AK. Płk Garda namawiał też „Sokoła”, aby wraz z „Opolskim” wyjechał do Obwodu AK w Nowym Targu. „Sokół” już wówczas nie był dowódcą kompanii tylko zastępcą dowódcy Krakowa–Śródmieście (Odcinka I) „Skawa”².

1 Podokręg NOW Kraków–Miasto dzielił się wówczas na trzy powiaty: Południe – obejmujący część miasta Krakowa leżącą na południowym brzegu Wisły; Wschód i Zachód – linia rozgraniczająca; linia biegnąca od mostu kolejowego na Wiśle na północ.

2 Po scaleniu NOW z AK w XI 1942 roku Podokręg Kraków–Miasto podzielono na IV Odcinki. Podokręg na podstawie umowy scaleniowej zachował jednolitość organizacyjno-taktyczną.

„Sokół” kontaktował się z mjr. Szwedem „Horawskim”, Janem Szponderem „Januszem” z OK NOW, mjr Alojzym Piekarzem „Sęp”, dowódcą oddziału AK w Wadowicach, komendantem Obwodu AK w Nowym Targu Kabłak-Ziembickim „Halny”, Józefem Pachłą, zastępcą mjr. Stępienia po odejściu „Sokoła”, kpt. Ernestem Durkalcem „Sław”.

W trakcie spotkania mjr Adam Stabrawa „Borowy” namawiał „Sokoła”, aby wyjechał do Obwodu AK w Nowym Targu, ale wpieryw musiał uzyskać zgodę dowódcy Odcinka I „Skawa”. W czasie akcji „W” w Krakowie podczas sierpniowej niedzieli 1944 roku „Sokół” przebywał u niejkiej Brusowej. Dzięki przytomności jej umysłu wraz z trzema kolegami ocaleli. Niemcy chodzili bowiem od domu do domu i aresztowali wszystkich napotkanych mężczyzn. Brusowa umieściła ich w piwnicy i w ten sposób uratowała przed aresztowaniem. Przez znajomego wysłał kartkę do „Skawy” z prośbą o zgodę na wyjazd do nowotarskiego Obwodu AK. W końcu dostał od niego na piśmie zgodę na przejście do Obwodu AK w Nowym Targu. Udał się więc w góry do schroniska na Luboniu Wielkim od 1944 roku prowadzonego przez siostrę żony. Mjr „Borowy” często przychodził do schroniska, „Sokół” dostarczał mu informacji wywiadowczych, dał mu nazwisko starszego wachmistrza w policji, który przekazywał Stabrawie informacje o ruchach wojsk niemieckich, co bardzo pomagało mu w dowodzeniu 1 PSP AK. Współpracował z partyzantką radziecką pod dowództwem płk. Zołotara.

Schronisko na Luboniu Wielkim nie było bezpieczne, częstymi gośćmi byli partyzanci radziecy. Sporo było też uciekinierów, Rosjan z obozów jenieckich. W pobliżu Lubonia Wielkiego stacjonował oddział Luftwaffe do walki z partyzantką w górach. W wyniku zdrady kobiety, która poinformowała komendanta kompanii Luftwaffe o mieszkańcach schroniska na Luboniu, 25 IX 1944 roku 75 żołnierzy niemieckich otoczyło schronisko. Trzem partyzantom udało się zbiec dzięki mgłę, trzech zginęło i zostało pochowanych w Ochotnicy. „Sokoła” i innych Niemcy aresztowali i zabrali do Czorsztyna. Niemcy podpalili schronisko. Wkrótce Niemcy zwolnili por. „Sokoła”, jego żonę Irenę i czternastoletnią córkę Krystynę. Pełnił on funkcję zastępcy dowódcy IV Batalionu kpt. mjr. Juliana Zapały „Lamparta”, sformowanego na terenie obwodu AK Nowy Targ powstałego na bazie liczącego około 45 ludzi oddziału dyspozycyjnego wspomnianego obwodu.

Brał udział w wielu bitwach partyzanckich na Podhalu i w Gorcach, m.in. pod Tylmanową, w Ochotnicy Górnej i Dolnej, w Czorsztynie i na Słowacji. Za zasługi w walce z Niemcami został odznaczony Krzyżem Walecznych I i II klasy. Po wkroczeniu Armii Czerwonej zszedł z gór i zameldował się w RKU Nowy Targ, a następnie udał się do Krakowa. W konspiracji „Sokół” doszedł do stopnia kapitana.

Dowódca Grupy Operacyjnej „Śląsk Cieszyński” rozkazem z 20 I 1945 roku nadał kpt. „Sokołowi” Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami za ofiarną i pełną poświęcenia pracę dla dobra Polski. 25 I 1945 roku pisemnie poinformował go o odznaczeniu dowódca 1 PSP „Borowy” mjr Adam Stabrawa. Ujawnił się 11 X 1945 roku przed

Komisją Likwidacyjną w Krakowie. Dopiero po wojnie zmienił nazwisko z Krauze na Przedzimirski.

W latach 1945–1946 został studentem Studium Spółdzielczego UJ w Krakowie pod nazwiskiem Krauze. 7 V 1946 roku został urzędnikiem a następnie kierownikiem działu planowania i statystyki w Państwowej Hucie Szkła w Krakowie, później w Krakowskich Zakładach Szklarskich, gdzie pracował aż do emerytury. Należał do związku zawodowego i TPPR. Jako oficer AK znalazł się w centrum zainteresowania UBP, który w 1951 roku sporządził jego charakterystykę. 30 VII 1955 roku referent sekcji I wydziału III WU ds. BP w Krakowie, chorąży Tadeusz Pączek, rozpatrzywszy materiały dotyczące Józefa Przedzimirskiego ustalił na podstawie sporządzonego arkusza ewidencyjnego, że materiały te posiadają dla organów bezpieczeństwa wartość operacyjną. Wobec powyższego zwrócił się do naczelnika wydziału III mjr. Adama Farba o zgodę na zarejestrowanie Przedzimirskiego w ewidencji ogólnoinformacyjnej, w kategorii „były członek AK” i przekazanie materiałów jego dotyczących do archiwum Departamentu X Wydziału X MSW. Ostatnia notatka SB w Krakowie na temat Przedzimirskiego pochodzi z 25 IV 1966 roku.

Zmarł 23 VI 1998 roku w gminie Zabierzów w powiecie krakowskim.

Odnaczenia: Krzyż Walecznych I i II klasy; Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami

Relacja ustna Józefa Krauze-Przedzimirskiego z 20 IX 1991 r; AK Okręg Krakowski krypt. „Akademia”, tom 33, 075/18/31, IPNKr; Inspektorat Nowosądecki AK. Relacja mjr. Adama Stabrawy, G. Mazur, W. Rojek, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1996 nr 1, s. 118–120; Józef Przedzimirski, 010/2240, IPNKr, s. 1–43; G. Mazur, W. Rojek, M. Zgórniak, *Wojna i okupacja na Podkarpaciu i Podhalu. Na obszarze Inspektoratu ZWZ-AK Nowy Sącz 1939–1945*, Księgarnia Akademicka, Kraków 1998, s. 224, 264, 268, 328.

Tomasz Jan Biedroń